Szymon Nikiel, Zabiorę cię właśnie tam

Zabiorę Cię właśnie tam gdzie jutra słodki smak
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie słońce dla nas wschodzi
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie wolniej płynie czas
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie szczęściu nic nie grozi
Dość mam już pustych dni i świąt których nie było
Między nami jest coś, nie zaprzeczaj mi
Tyle mogę Ci dać, solą życia jest miłość
Boisz się wielkich słów, to nie wstyd
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie jutra słodki smak
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie słońce dla nas wschodzi
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie wolniej płynie czas
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie szczęściu nic nie grozi
Czekam na jeden gest, wiara jest moją siłą
Jestem pewien, że wciąż potrzebujesz mnie
Dzień przemija za dniem, znów nam siebie ubyło
Życie zbyt krótko trwa więc zdecyduj się
Dość mam już pustych dni i świąt których nie było
Między nami jest coś, nie zaprzeczaj mi
Tyle mogę Ci dać, solą życia jest miłość
Boisz się wielkich słów, to nie wstyd
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie jutra słodki smak
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie słońce dla nas wschodzi
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie wolniej płynie czas
Zabiorę Cię właśnie tam gdzie szczęściu nic nie grozi